

SCLEROSIS MULTIPLEX – LECZENIE HOMEOPATYCZNE

RESUME: Dr. von der Planitz hat die Typen der chronisch fortschreitenden und der akut rezidivierend verlaufenden Formen der SM besprochen.
Die Gründe, die aus homöopathischer Sicht zu einem Ausbruch einer latenten Form führen sind: Unterdrückung, chr. Kummer, psychisches Trauma, Stress, Impfungen und andere. Es wurde über den Verlauf mehrerer interessanter Fälle gesprochen. Das Verhalten des Behandlers während interkurrenten Krankheiten und akuten Schüben, sowie die Begleittherapie wurde ausführlich vorgestellt.
Bei einem gut gewählten Medikament kann in 50-70% aller Fälle eine Besserung erreicht werden.

Dr med. Christa von der Planitz zajmuje się homeopatią od 20 lat. Wcześniej uzyskała specjalizację z neurologii i psychiatrii. Pracowała 4 lata na oddziale psychiatrycznym, 6 lat na oddziale neurologicznym, a półtora roku prowadziła oddział dla pacjentów z porażeniem połowicznym. Jej zaangażowanie w leczeniu chorych z encephalitis disseminata spowodowane zostało zwiększającą się liczbą przypadków tej choroby, wobec której medycyna szkolna jest bezsilna. Zastanawiając się nad wzrastającą ilością zachorowań na to schorzenie uważa ona, że rolę przyczynową odgrywają tu między innymi masowe szczepienia oraz inne drastyczne metody leczenia stłumiającego. Jej credo brzmi: aby skutecznie leczyć homeopatycznie SM należy mieć przede wszystkim solidne wykształcenie w zakresie medycyny szkolnej. Jej własna praca opiera się na swego rodzaju osobistym repertorium, które stale ulepsza. SM ujawnia się przeważnie między pierwszym a 20-tym rokiem życia, po 50-tym roku życia bardzo rzadko. Możliwe, że w ujawnieniu się choroby odgrywa rolę wirus. Dużo się pisze, że może chodzić o odrę. Prawdopodobnie zasadnicze znaczenie mają jakieś niejasne własności antygenowe albo wirusowe. W każdym razie, negatywny wpływ infekcji jest pewny. Nie jest to schorzenie homogeniczne ani neurologiczno-systemowe.

Rozróżniamy dwa typy przebiegu:

- I. przewlekły, powolny, postępowy (cehuje go ubóstwo objawów, co utrudnia znalezienie leku homeopatycznego),
- II. z nawracającymi ostrymi rzutami.

Przebieg choroby może być wieloobrazowy. Przeważnie nie dochodzi do regeneracji w układzie nerwowym. Możliwości zahamowania destrukcji i postawienia prognozy są niewielkie. Jest to szczególnie trudne, gdy przelotne objawy neurologiczne szybko znikają. Często pacjenci nie uświadamiają sobie, jak bardzo ciężko są chorzy, i nie rozumieją, jak ważne jest, aby leczenie homeopatyczne było prowadzone konsekwentnie przez całe życie.

Do uaktywnienia utajonych postaci choroby nie-rzadko przyczynia się stłumienie, np. objawów skórnych cytostatykami etc. Jest to typowe nawet w przypadkach, gdy objawy patologiczne występowały przed wielu laty. Organizm szuka sobie wtedy innego

wentyla. Troski czy urazy psychiczne również mogą mieć działanie wywoławcze. Ujemne działanie stresu jest znane – silniejsze niż w jakiegokolwiek innej chorobie. Pod uwagę należy także brać szkodliwość szczepionek, nawet tak dobrze znanych jak przeciw-tężcowa (polio jest jeszcze niebezpieczniejsze). Wywołują one prawie zawsze ciężkie nawroty, gdyż neurotropowe czynniki chorobotwórcze są wyjątkowo wrażliwe na szczepienia. W stanach zaawansowanych znajdujemy coraz mniej objawów charakterystycznych, co jest spowodowane zmniejszającą się vitalnością organizmu.

W dalszym ciągu seminarium dr von der Planitz omówiła kilka charakterystycznych przypadków z własnej praktyki.

Przypadek 1

Objawy – curiosum przy rzucie choroby: pacjent mógł oddawać mocz tylko śpiewając i gwizdząc (patrz repertorium Kenta: Cyclamen i Tarantula), ataksja, utrudnione opróżnienie pęcherza, wielki niepokój, nerwowość, ciągle w ruchu. Rozczarowanie spowodowane przez partnerkę odegrało wielką rolę przy uaktywnieniu się choroby. Podano Tarantulę w potencji D12 raz dziennie. W ciągu trzech tygodni wystąpiła dramatyczna poprawa. Przez następne półtora roku podawano lek w potencji C12. Ogólnie rzecz biorąc, należy podawać jeden środek przez stosunkowo długi czas.

W wyżej podanym przypadku prognozę można określić jako względnie dobrą. Został on rozwiązany na podstawie esencji leku. Często przypadki trzeba rozwiązywać na podstawie całości objawów. Tutaj referentka podkreśliła konieczność szukania w wywiadzie śladów stłumienia, zwłaszcza gdy choroba jest zaawansowana i należy się liczyć z zamazaniem objawów oraz istnieniem wielu różnorodnych warstw, które musimy powoli zdejmować.

Jeśli choroba trwa długo, występują zmiany na poziomie mentalnym, co powoduje, że niewiele wiemy o indywidualności pacjenta. Wywiad jest wtedy długotrwały i musi być niesłuchanie dogłębny, tym bardziej, że nierzadko występuje silna euforia, chorobliwy śmiech, brak jasnej oceny sytuacji i różnicowania, złość, gniew i skłonność do zamazywania objawów psychicznych.

Przy schorzeniach neurologicznych, zwłaszcza jeśli trwają one dłużej niż dwa lata, przeważnie nie dochodzi do „restitutio ad integrum” w zakresie objawów psychicznych. Kernspinalmatografia, niestety, nie mówi nam o stopniu ciężkości schorzenia.

Przypadek 2

Kobieta w zaawansowanym stadium SM z ataksją, na wózku inwalidzkim, zmiany psychiczne, atypowa neuralgia twarzowa – w okolicy prawego policzka silny, tępy, rozrywający, stały ból, poza tym kilkakrotnie w ciągu dnia napady ostrych bólów. Nadwrażliwa na zimne powietrze i zimną wodę. Fizjoterapia nie znosi dolegliwości, powoduje pogorszenie. Bardzo nerwowa, potem apatyczna. Wzmocniona skłonność do płaczu. Konflikty rodzinne z mężem i dziećmi. Neuralgia wystąpiła przed laty po ekstrakcji zębów.

Podano Mezereum, na które zareagowała bardzo dobrze; jako następny środek Calcium carbonicum. Objawy ustępowały, powoli wracały bardzo dawne dolegliwości. Organizm zaczynał odpowiadać powrotem dawnych objawów, co umożliwiało dalsze leczenie.

Najkorzystniejsze jest, gdy znajdujemy nie tylko całość objawów odpowiadającą środkowi homeopatycznemu, ale również esencję leku.

Przypadek 3

Typowe jest pogorszenie << ciepło, << słońce (prawie u wszystkich). Symptomy termiczne < zimno, < ciepło muszą być zawsze uzasadnione. Jeśli wyjątkowo słońce >> wybitnie poprawia, jest to objaw szczególnie cenny jako nietypowy. Słońce i przegrzanie zazwyczaj zaostrzają objawy neurologiczne, dlatego objaw ten ma małą wartość.

Izolacja włókien nerwowych jest niedostateczna i dlatego też występuje pogorszenie << porażenia spowodowane zimnem, szczególnie < wilgotnym zimnem, wywołując to nowy rzut. Tu w diagnostyce różnicowej bierzemy pod uwagę Rhus tox. i Sulphur.

U niektórych pacjentów występuje związek z posiłkami. Nie chodzi tu o porę dnia, lecz o pogorszenie przed lub po posiłku. Zobacz w repertorium rubrykę „Objawy ogólne – słabość po jedzeniu”.

Objawy ogólne mają wielką wartość. Objawy miejscowe są ważne, gdy występują niezależnie od głównego schorzenia np. wykwity skórne (przeważnie herpes, brodawki, zwłaszcza na podszewkach), objawy narządowe.

Ważne są nietypowe objawy jak np. „ból pod lewym okiem z obrzękiem powieki górnej”, zaburzenia mowy („kluskowata mowa” – według Kenta, w „Synthesis” nazywa się to „gruba mowa” – odpowiednik bulbar-mowa), zazdrość (Lachesis).

Patologiczne objawy miejscowe jak: zaburzenie czucia w postaci „futranych palców” mogą być po-

Pacjentka, SM z przewlekłym pyelonephritis bez dolegliwości. Porażenie pęcherza z nietrzymaniem moczu. Typowym objawem był spazmatyczny płacz (w trzecim stopniu Causticum). Potrzeba harmonii, zainteresowania, troski, sympatii. Pogorszenia były wywołane przez nierozwiązane problemy w życiu rodzinnym. Mąż sprowadził do domu na stałe młodszą od niej o 40 lat partnerkę, która urodziła dziecko. Causticum pozwoliło, mimo powyższych konfliktów, na uzyskanie względnej poprawy aż do chwili, gdy pacjentkę umieszczono w domu starców, gdzie przebywała do śmierci w możliwie dobrym stanie.

Według doświadczeń referentki, Causticum jest często właściwym lekiem działającym w SM.

W przypadkach pacjentów, u których przebieg choroby jest długotrwały, cenny okazuje się wywiad uzupełniający od członków rodziny, zwłaszcza gdy występują już zmiany osobowości. Konieczne są informacje dotyczące okresu przed wybuchem choroby. Wartość wywiadu nie jest zależna od stopnia wykształcenia rodziny, ale od zdolności obserwacji. Często wywiad od osób wykształconych, które podają za wiele własnych interpretacji, ma mniejszą wartość niż od ludzi prostych. Szczególną uwagę należy zwracać na objawy ogólne i lokalne.

Łączone ze spastyczną paraparezą, spastyczny – ataktyczny chód + zaburzenia pęcherzowe, niekompletne porażenie połowicze + nastagmus + mowa skandowana. Często występują objawy ze strony oczu: podwójne widzenie zawsze podejrzane w kierunku SM, zapalenie nerwu wzrokowego (zapalenie pozagałkowe, zapalenie nerwu wzrokowego) wymagające dokładnej diagnostyki neurologicznej i badania płynu mózgowo-rdzeniowego.

Wielką pomocą jest ocena strony porażenia – porażenie połowicze, symetryczne częściowe porażenie są prawie zawsze patognomiczne. Często występują parestezje.

Proxymalna dysartria – zaburzenie artykulacji – szukamy w repertorium pod rubryką usta, zaburzenia mowy, zaburzenie równowagi, zawroty głowy, ataksja, zaburzenia w połykaniu. Objawy nietypowe, wyjątkowe są zawsze najwartościowsze.

Referentka powołała się na przypadek 39-letniego mężczyzny, u którego w 1991 roku wystąpił pierwszy rzut choroby w postaci porażenia nóg. Po podaniu cortisonu dołączyło się zapalenie mięśnia sercowego, wobec czego podano duże dawki antybiotyków → pogorszenie → parapareza. Gdy stan się ustabilizował, pacjent z niewiadomych powodów otrzymał potrójne szczepienie (Di-Te, Polio), po którym wystąpiły masowe parestezje, odczucie utraty sił w rękach, ataksja i uczucie, że ręce są podwójnie

zgrubiałe; skóra palców była spękana, jakby porysowana. Na szczęście ogólna witalność była dobra. Po wykluczeniu syringomielii, o której w takich przypadkach zawsze trzeba myśleć, na podstawie objawów lokalnych podano Aurum we wzrastających potencjach LM „Arcana” z bardzo dobrym skutkiem.

Dr von der Planitz pracuje prawie wyłącznie z potencjami LM używając leków firmy „Arcana”, które działają łagodnie – a o to przecież chodzi – aby nie wywoływać gwałtownej reakcji pogorszeniowej.

Przewlekła intoksykacja odgrywa również dużą rolę. Nieraz sanacja jamy ustnej może spowodować nowy rzut – mimo to jest konieczna. Z drugiej strony w czasie właściwego leczenia homeopatycznego często „modelują się” stare ogniska zapalne w zębach, co mimo dolegliwości jest objawem pozytywnym.

Objawy typu angiopatii i polineuropatii z typowymi przewlekłymi palącymi bólami. W około 10-15% przypadków w czasie leczenia bóle przybierają na sile. Chociaż pacjenci mówią o tym, że „życie wchodzi w kończyny”, niestety cierpienie się nasila. DD.: Causticum, Sulphur, Phosphorus, Alumina, Agaricus. Objaw gorąca w porażonej kończynie: diagnostyka różnicowa dotyczy tu Phosphorus (2) Alumina (3) – objawy kluczowe Causticum (1) – czasem pacjenci podają uczucie zimna w porażonej części ciała.

Do repertoryzacji należy tu zawsze używać rubryk dotyczących chorych części ciała.

Uczucie uderzenia elektrycznego: np. przy pochyleniu głowy – prąd przebiega od karku i dalej promieniuje do całego ciała. Różnorodne elektryzujące bóle albo uczucie jakby uderzenia prądu w pośladkach (zobacz rubryka: uderzenia wstrząsające pośladki – Cocculus, elektryczne drgania, elektryczne wstrząsy – Alumina).

Rozróżniamy porażenie dwóch typów (tego podziału należy używać ostrożnie):

- 1) porażenie powolnie wstępujące od dołu do góry,
- 2) porażenie powolnie zstępujące z góry na dół.

Stany spastyczne przebiegają bardzo różnorodnie. Jedni pacjenci mają wiele objawów spastycznych, inni mało. Czasem główne cierpienie odnosi się do stanów spastycznych. Z biegiem czasu typowe leki alopatyczne przestają działać i spastyka przybiera na sile.

Nieraz przy przerwie w leczeniu leki zaczynają znowu działać. Pacjenci tacy są wyjątkowo niepodatni na leczenie homeopatyczne. W repertorium znajdujemy mało danych dotyczących spastyki. W tych przypadkach musimy repertoryzować przy pomocy zebranych objawów. Cannabis indica i Cannabis sativa są dobrymi środkami przeciwbólowymi.

Skurcze mięśniowe są bardzo bolesne, czasem dochodzi do konwulsji, bólów w porażonych częściach ciała (szukać w „Synthesis” – rozdział „Objawy ogólne”). Skurczowe drgania w porażonych częściach ciała reagują na leki strychninopodobne, takie jak: Gelsemium, Nux vomica, Ignatia, Curara (porażenie wiotkie).

Argentum metallicum hamuje porażenie oddechowe w rzadkich schorzeniach neurologicznych (diagnostyka różnicowa z Opium i Cuprum).

Ataksja, u jednych minimalna, u innych jest bardzo silna. Należy repertoryzować używając rozdziału „Kończyny”: niepewność, niewydolność – ręce, nogi. Leczenie ataksji daje lepsze wyniki niż spastyki. Główne leki to Agaricus i Alumina. Wyjątkowym objawem jest tu śmiech: prawie automatyczny, połączony z niepewnym chodem przy ataksji (Agaricus).

Zaburzenia układu wegetatywnego – główny środek: Causticum.

Zaburzenia funkcji pęcherza i odbytu: Causticum, Natrium muriat., Alumina, Plumbum, Phosphorus.

Przypadek 4

Typowe jest, że przy poważnych przewlekłych schorzeniach neurologicznych pacjenci mają skłonność do bagatelizowania swego stanu. Skurcz adduktorów jest typowym objawem kluczowym Lathyrus sativus. Referentka omówiła przypadki, kiedy podała wyżej wymieniony lek opierając się wyłącznie na objawach kluczowych. Zastosowała potencję LM6 i uzyskała wyraźną poprawę.

Nierzadko psychiczny uraz doprowadza u pacjentów z SM do nawrotu – dlatego ważne jest, by towarzyszyć tym chorym w ciągu całego ich życia. Pomocny bywa wtedy Phosphorus w potencji LM6 – podaje się raz dziennie na czczo trzy krople na język (poprzednio 10 razy wstrząsnąć homeopatycznie) najpierw przez 6 tygodni, następnie potencje maksymalnie przez dwa tygodnie. W czasie miesiączki 7 dni przerwy i potem dalej wyższą potencję.

Infekcje i niedostateczna ilość wypoczynku pogarszają przebieg SM. Już przy najlżejszym katarze należy chorym dać zwolnienie lekarskie i polecić leżenie. Często w rodzinach chorych na SM można stwierdzić wyraźne obciążenie miazmatyczne.

Przypadek 5

Mężczyzna, u którego w lipcu 1986 r. rozpoznano SM. Matka zmarła w 60-tym roku życia z powodu astmy. Ojciec żyje. Przeprowadzone szczepienia obowiązkowe. W wywiadzie odra. Oczy wyblakłe. Retro-bulbar neuritis. Pollinosis – dolegliwości w ciągu całego roku, w czerwcu szczególnie dotkliwe. < pogorszenie nad morzem. Antihistaminica bez efektu. Oddychanie przez nos zupełnie niemożliwe. Nietypowe bóle głowy. Dłonie ciepłe i wilgotne, czo-

ło gorące. Sen głęboki. Śpi na brzuchu. Czuje wstęt do tłuszczu i nie lubi sera. Je chętnie ryby, chleb, kluski. Silne pożądanie słodczy, kawy, prawdziwej herbaty, ryby, czekolady. Źle znosi szpinak. W ogóle nie gorączkuje. Trudności z koncentracją. Lękliwy zwłaszcza w nocy, szybko się męczy, czuje się wyczerpany. Wrażliwy na stres, < nad morzem. Lekka parapareza. Brak energii. Nie umie się bronić, nadwrażliwy, czuje się często traktowany niesprawiedliwie i bierze sobie wszystko do serca. Łatwo czuje się zraniony i ciągle rozmyśla o przebytych konfliktach i troskach. Mówi, że jest bardzo cierpliwy. Przy

tym uparty, zamknięty w sobie, rano bez kontaktu. **Ma uczucie, jakby był zamknięty w klatce.** Nie lubi, aby go pocieszać i żałować. Ostre zapalenie nerwu kulszowego po pływaniu w morzu.

Referentka opowiada, że była w tym czasie jeszcze mało doświadczona i podała Natr. muriat., które nie zadziałało. W przebiegu dalszego leczenia i po ponownym przestudiowaniu przypadku rozpatrywała w diagnozie różnicowej następujące leki: Natrium muriat., **Magn. muriat.**, Calc. Phosph., Tuberculinum, Mercurius, Hepar sulph., Staphysagria.



Opracowanie: lek. med. Anna Sosnowska
Konsultacja naukowa: dr med. Ewa Maria Grott

CARCINOSINUM

tęsknota za doskonałością

- ✓ Szczegółowy obraz leku Carcinosinum (Cancerinum)
- ✓ Skaza nowotworowa na tle pozostałych miazm
- ✓ Całość bogato ilustrowana licznymi przypadkami z praktyki
- ✓ Stron 188; CD z pdf

Zamówienia: Wydawnictwo Lekarskie „SIMILIMUM”; tel./fax (0 94) 35-15-312, www.homeopatia.net.pl

Wybrała **Magn. muriat.** opierając się na następujących objawach: < rano w złym humorze; nogi niespokojne, < nad morzem, << kąpiel w morzu pogarsza. Silna potrzeba harmonii. Niechęć do konfliktów (również wśród osób z otoczenia, stara się doprowadzić wszystkich do zgody) – objaw bardzo typowy. Apetyt na chleb. Nie lubi okazywać uczuć. Zawsze niezadowolony.

Należy dalej różnicować Magn. muriat. i Staphysagria; oba środki cechuje stłumienie emocji, nie znoszą konfliktów, nie lubią autorytetów i cierpią z powodu niesprawiedliwości.

Magnesium muriaticum przyniosło poprawę.

Przypadek 6

Jednym z najbardziej interesujących przypadków przedstawionych przez dr von der Planitz była 27-letnia studentka geo-ekologii, którą prowadzi od roku 1994. Nagle w 1993 roku wystąpiło zaburzenie uczucia, uczucie gorąca – rozpoznano SM.

Do matury była całkowicie zdrowa. Mniej więcej w połowie studiów nagle z niewiadomych powodów opuścił ją partner. To przeżycie zmieniło ją, zaczęła się odsuwać od ludzi, zgorzkniała. Postanowiła udać się na pół roku do Indii, aby tam pracować dla ludzkości w dziedzinie ekologii. W tym celu przyjęła całą serię szczepień. Podróż nie doszła do skutku w powodu ujawnienia się SM.

Zaburzenia uczucia dotyczyły z początku tylko lewej połowy ciała, potem także prawej. W wywiadzie w trzecim roku życia meningitis, jako dziecko przeszła porażenie słoneczne – od tego czasu ma problemy z oczami. Matka przeżyła w czasie ciąży niejasną wysypkę. Przed 5 laty infekcja żołądkowa w Meksyku – podano duże ilości gammaglobuliny (ma ona podobne działanie na układ odpornościowy jak szczepienia i powoduje skłonność do alergii). Częste infekcje. Przez krótki czas brała środki antykoncepcyjne. Od czterech lat czuje się mniej zdolna do pracy – przed tym była silna i pełna energii. Jest bardzo idealistyczna i wrażliwa. Ze względu na współczucie dla zwierząt nie jada mięsa, choć je lubi. Nie znosi brutalności, wrażliwa na problemy społeczne, czuje gorycz z powodu sytuacji w Trzecim Świecie, z powodu ataków na cudzoziemców etc. W dzieciństwie troszczyła się zawsze o lalki, zwierzęta i o wszystko, co potrzebuje opieki i pomocy. Niesprawiedliwość na świecie doprowadza ją do wściekłości. Potrzebuje sympatii, jeśli czuje się źle, odsuwa się od ludzi, aby nie obciążać innych swoimi troskami. Nie lubi litości, co powoduje, że obcy sądzą, iż cechuje ją swego rodzaju arogancja. < leki powodują dolegliwości żołądkowe, < gorąco, < sweterek z golfem. Wiosna, jesień > lepiej, < słońce, < zima.

Po podaniu kortyzonu wystąpiła niechęć do słodczy. Silne wzmożone pragnienie; pije do 8-miu litrów dziennie – diabetes inspidus wykluczono.

Podano Causticum we wzrastających potencjach LM; stan poprawił się – energia wzrosła o około 50-60%; objawy neurologiczne poprawiły się o około 10-15%. Poprzednio cierpiała z powodu ciągłych ostrych nawrotów.

Przebieg leczenia:

Zaczerwieniona twarz tak jak przy erythematodes – ognista czerwień szerokości dwóch palców wokół nosa. Od drugiego ataku choroby trzy ostatnie palce u lewej nogi niebiesko-czerwono zabarwione – uczucie, jakby były obumarłe. Ręce i stopy zimne, przy ogrzaniu czuje się gorzej (RR – Lachesis). Śpi na brzuchu. Rano długo trwa, zanim stanie się do czegoś zdolna.

Zgodnie z regułą Heringa pareza poprawiła się. Panaritium – prawy palec wskazujący. Uczucie „futranych” palców zmniejszyło się, tak samo palenie i uczucie ran na podeszwach, które są jakby „pozbawione skóry”.

Objawy, które pozostały: zaburzenie widzenia średniego stopnia (pareza nervus abducens). Rosacea na czole. Amenorrhea istniejąca od 8 miesięcy. Lodowato zimne ręce. Zabarwienie skóry. Witalność dobra aż do bardzo dobrej.

W lecie 1995 r. nastąpiło pogorszenie.

Ze względu na silną potrzebę powietrza nie była w stanie pracować w ciepłych, zamkniętych pomieszczeniach (laboratorium).

Silne wzdęcia, < w lecie, < lewe oko zezuje.

Podano Carbo veget., potem Sulphur – bez efektów.

Przeprowadzono powtórnie staranny wywiad. Na podstawie objawów ocznych i wyjątkowego zaczerwienienia twarzy zdecydowano się na podanie Carbo-nium sulphuratum LM1, potem LM2 (mimo, iż środek jest niedostatecznie przebadany) – po czym nastąpiła **dramatyczna poprawa**.

Podsumowując:

W wypadkach braku poprawy należy zastanowić się nad lekami pokrewnymi albo wziąć pod uwagę nozody, ale te ostatnie bardzo ostrożnie i tylko przy jasnych wskazaniach – gdy istnieją przynajmniej 3-4 pewne odpowiadające objawy.

Np. Luesinum daje mniej reakcji niż Medorrhinum, Lyssinum i Tuberc. Podawać tylko potencje LM, bo te z łatwością można ostrożnie dozować. W leczeniu SM reguła Heringa jest bardzo dobrym instrumentem przy ocenie przebiegu. Organizm sam spontanicznie reaguje zgodnie z tą zasadą. W przypadkach, gdy pacjent nie jest w stanie tego akcepto-

wać, np. gdy woli mieć astmę niż egzemę, nie ma rady, należy odmówić leczenia.

Wystąpienie reakcji skórnych w schorzeniach neurologicznych jest oznaką, że mamy do czynienia z jeszcze istniejącą dobrą witalnością; przy ciężkim obrazie patologicznym trzeba czekać czasem miesiące lub lata, aby ukazały się objawy skórne. To samo dotyczy chorób psychicznych. Stłumienie wysypki doprowadza do pogorszenia silniejszego niż przed jej wystąpieniem.

Odprowadzenie toksyn z organizmu odbywa się przeważnie przez skórę albo przez śluzówki.

Wiele schorzeń neurologicznych występuje po infekcji, ale w trakcie leczenia homeopatycznego wystąpienie infekcji po długiej przerwie może być oznaką pozytywną i krokiem w kierunku poprawy. Należy wtedy uspokoić pacjenta i leczyć łagodnymi środkami, zalecając przede wszystkim wypoczynek, łóżko i fitoterapię. Lekkie objawy neurologiczne przebiegające według reguły Heringa także są pozytywną oznaką.

W przebiegu leczenia korzystniejsze jest, gdy poprawiają się objawy zaburzeń czucia i ataksji niż w zakresie mniej niebezpiecznej parestezji. Należy zawsze odczekać i nie spieszyć się z kortyzonem, który jednak przy częstych ostrych nawrotach jest koniecznością.

Ciężko przewlekłe chorzy na SM w czasie infekcji nie reagują gorączką, ale już przy zwykłym katarze nosa pogarsza się choroba zasadnicza. Jeśli witalność rośnie, pojawia się wreszcie reakcja gorączkowa. Najkorzystniejszą reakcją na leczenie homeopatyczne są objawy skórne, potem ze strony śluzówek, następnie tkanki łącznej, a dalej nietypowe objawy reumatyczne i ze strony układu ruchowego. Należy je starannie obserwować, aby nie odstąpić za wcześnie od podawania właściwego leku.

Terapia neuralna i akupunktura mogą być problematyczne, gdyż wpływają na proces regulacyjny. Masaże są przeważnie niekorzystne. Tylko niewielu pacjentów znosi je dobrze. Jednak np. Phosphorus ich potrzebuje, to samo, jeśli chodzi o ćwiczenia gimnastyczne. Są to wszystko swego rodzaju metody stłumiające. Wiemy, że nawet medycyna szkolna uważa, że dolegliwości ze strony kręgosłupa w wysokim procencie mają przyczyny psychosomatyczne. Dlatego też, gdy widzimy, że lek homeopatyczny nie działa (przy dobrze dobranym leku w 50-70% przypadków mamy przynajmniej oznaki poprawy), należy odczekać i pozostać przy starym środku, aż organizm ujawni nam nowy zespół objawów.

*Sprawozdanie opracowała:
dr med. Ewa M. Grott*